

Protokół

Prezydium Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego Województwa Dolnośląskiego

29 maja 2018 r., godz. 9.00

Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, ul. Mazowiecka 17

I. Porządek obrad:

1. Powitanie – **Kazimierz Kimso**, Przewodniczący Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”, Przewodniczący WRDS WD.
2. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniego posiedzenia Prezydium z dnia 9 maja 2018 r. – **Kazimierz Kimso**.
3. Dyskusja i wypracowanie projektu Opinii w sprawie projektu Strategii Rozwoju Województwa Dolnośląskiego 2030 – członkowie Prezydium WRDS WD.
4. Informacja na temat posiedzenia Zespołu ds. rozwoju dialogu społecznego WRDS WD – **Kazimierz Kimso**, przewodniczący Zespołu, **Andrzej Otręba**, wnioskodawca.
5. Ustalenie terminów posiedzeń:
 - a) WRDS WD w sprawie zaopiniowania Strategii;
 - b) Prezydium, Zespołu ds. ochrony zdrowia i polityki społecznej WRDS WD z udziałem prezesa NFZ i dyrektora Dolnośląskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w sprawie leczenia psychiatrycznego;
 - c) Prezydium WRDS WD (m.in. temat budynków po b. Szpitalu im. Marciniaka)
6. Sprawy bieżące:
 - a) Informacja na temat szkolenia WRDS WD w dniach 26-28 czerwca br.
7. Wolne wnioski.
8. Zakończenia spotkania.

II. Lista obecności:

1. Kazimierz Kimso, Przewodniczący WRDS WD, NSZZ „Solidarność”
2. Jerzy Michalak, Członek Zarządu WD
3. Marek Woron, BCC
4. Andrzej Otręba, OPZZ
5. Krzysztof Kisielewski, FZZ
6. Andrzej Kalisz, Rada ZIG – PiP
7. Zygmunt Rzucidło, DIRz we Wrocławiu
8. Marcin Kowalski, DP
9. Zbigniew Dynak, UMWD
10. Przemysław Malczewski, IRT
11. Dorota Dudycz, Pogotowie Ratunkowe we Wrocławiu, Zw. OZZPiP

12. Bogusław Wytrykus, Pogotowie Ratunkowe we Wrocławiu, „Solidarność 80”

III. Treść wystąpień:

1. Posiedzenie rozpoczął przewodniczący **Kazimierz Kimso**. Zebrani zatwierdzili protokół z poprzedniego posiedzenia z dnia 9 maja 2018 r. W związku z obecnością przedstawicieli organizacji związkowych z Pogotowia Ratunkowego Wrocławiu, zmieniono porządek obrad.
2. **Bogusław Wytrykus** z „Solidarności 80” (FZZ) przedstawił sytuację Pogotowia Ratunkowego: 21 grudnia 2015 r. na mocy uchwały zarządu przekazano nieodpłatnie nieruchomości gruntową przy ul. Traugutta 110-112 – budynków po byłym szpitalu im. Marciniaka we Wrocławiu – pogotowiu ratunkowemu. 2,5 roku stał tam pustostan. 25 kwietnia pogotowie otrzymało bezzwrotne dotacje ponad 2 mln zł na ten obiekt. W związku z zamieszczeniem ze zmianą dyrektora Pogotowia Ratunkowego we Wrocławiu tych pieniędzy nie podjęto i one przepadły. Obecnie została podjęta decyzja o likwidacji ambulatorium chirurgicznego przy ul. Traugutta i włączenie go do przychodni przy ul. Dobrzyńskiej. W tej chwili trwa posiedzenie Rady Społecznej Pogotowia i jest rozpatrywana sprawa opinii dotyczącej zmian struktury organizacyjnej Pogotowia Ratunkowego we Wrocławiu (włączenia ambulatorium chirurgicznego w strukturę Wojewódzkiego Zespołu Specjalistycznej Opieki Zdrowotnej przy ul. Dobrzyńskiej), a także przekazanie budynków przy ul. Żabia Ścieżka do UMWD. **Bogusław Wytrykus** powiedział, że jest stosowana metoda faktów dokonanych. Rada Społeczna ma to zaakceptować bez udziału związków zawodowych i rady pracowników, gdzie ustawa wyraźnie nakłada na dyr. placówki konieczność przeprowadzenia konsultacji. Do tej pory nie było żadnych konsultacji w tym przedmiocie. Jak dodał, w tej całej sytuacji brak troski o pacjenta. Powołał się na informacje z prasy, w których wypowiadał się dyrektor Maciej Sokołowski (dyr. WZSOP przy ul. Dobrzyńskiej), który mówił, że w miejscu, gdzie obecnie jest rejestracja, będzie się mieściło ambulatorium urazowo-ortopedyczne składające się z 6 pomieszczeń. Obecne rejestracja zostanie wysunięta do filarów. (przew. Wytrykus przywołuje artykuł z Gazety Wrocławskiej z 13.06.2017 r.). Do tej pory jednak nie zostało zrobione nic. Dodał, że pogotowie ma kontrakt podpisany do końca br. i co stoi na przeszkodzie, by pan Sokołowski zrobił to, co jest w artykule. Jeśli będą stworzone odpowiednie warunki do przyjmowania pacjentów z urazami (na parterze kompleksowo), to związki zawodowe i rada pracowników nie będą oponowali. **Dorota Dudycz** dodała, że pracownicy są zaniepokojeni obecną sytuacją. Zwróciła uwagę, że w budynku przy ul. Dobrzyńskiej są przyjmowani pacjenci planowi, natomiast praca ambulatorium polega na pomocy doraźnej, zaopatrywani są pacjenci z urazami, często pacjenci pijani, pod wpływem narkotyków, agresywni, dlatego ambulatorium powinno spełniać odpowiednie wymogi. Uważa, że przy ul. Dobrzyńskiej nie ma zaplecza do przyjmowania tego rodzaju pacjentów. Czy można byłoby przygotować pomieszczenia na odpowiednim poziomie zanim ambulatorium zostanie przeniesione. **Jerzy Michalak** odpowiedział, że rozumienie, iż sama reorganizacja nie budzi większych kontrowersji, wątpliwości. Zaproponował wobec powyższego zorganizowanie spotkania z udziałem dyrektora pogotowia, dyrektora WZSOZ oraz związków

zawodowych. Ustalono, że spotkanie to odbędzie się 7 czerwca br. **Krzysztof Kisielewski** podkreślił, iż w takich przypadkach organizacje związkowe i rady pracownicze mają prawo uczestniczyć w konsultacjach. Marszałek **Michalak** wyjaśnił także, iż rzeczywiście istnieje konieczność funkcjonowania punktu pomocy ambulatorium chirurgicznego: czy w formie całodobowej czy rozszerzonej działalności poradni, jest duży problem z nagłymi przypadkami, które trafiają na szpitalne oddziały ratunkowe, gdzie koordynacja działań nie do końca dobrze funkcjonuje. Często jest też tak, że różne służby przyzwyczyły się do tego, że ze wszystkimi przypadkami przyjeżdża się na ul. Traugutta. Na to nakłada się sytuacja z pogotowiem ratunkowym i zmianą dyrektora, a także rozpoczęciem wielu inwestycji nie do końca, jak się okazuje, trafionymi. Pogotowie nie do końca dobrze funkcjonuje, posiada pewien zasób finansowy, który może być spożytkowany na niezbędne modernizacje, ale niekoniecznie na modernizację ośrodka przy ul. Traugutta. Z tego powodu, że większość budynków poszpitalnych została już sprzedana inwestorowi prywatnemu, który zakupił praktycznie większość tego terenu. Utworzenie tu miejsca pomocy ambulatoryjnej nie do końca wpisująłoby się w koncepcję zagospodarowania tego terenu. Mają tam powstać biura, apartamentowce i przestrzeń publiczno-rekreacyjna. Natomiast w budynku przy ul. Dobrzyńskiej istnieje duża przestrzeń niezagospodarowana. Jak powiedział **Jerzy Michalak**, należy skumulować działalność, aby zracjonalizować koszty. Być może Dobrzyńska nie jest gotowa na przyjęcie ambulatorium, niemniej jednak Zarząd podjął decyzję o skumulowaniu tych usług i jeżeli ten plan będzie wymagał korekt w drodze dialogu, zarząd jest otwarty na propozycje. Marszałek dodał, że pewnie takie działania odpowiedzą tylko na część potrzeb zdrowotnych mieszkańców, część nie jest zależna od samorządu. **Bogusław Wytrykus** powiedział, że rzeczywiście część inwestycji w pogotowiu ratunkowym była chybiona. Dodał, że pracuje w pogotowiu od lat 70. i po raz pierwszy pogotowie zakończy ten rok ujemnym wynikiem finansowym. Proszę rozważyć kwestię odebrania pogotowiu tej działki – ambulatorium chirurgiczne – spowoduje jeszcze większą zapaść finansową, bo ta działalność nie przynosi strat, dlatego dyrektor Dobrzyńskiej chętnie przejmie tę działalność. **Jerzy Michalak** potwierdził po raz pierwszy pogotowie z bieżącej działalności ponosi stratę. **Andrzej Otręba** powiedział, że chce potwierdzenia, czy działalność ambulatorium chirurgicznego będzie realizowana przy ul. Dobrzyńskiej (od 1 sierpnia br.). **Kazimierz Kimso** podsumował propozycję Marszałka o spotkaniu 7 czerwca br.

- Przewodniczący przeszedł do następnego punktu dotyczącego projektu Strategii RWD. Głos w tej sprawie zabrał **Zbigniew Dynak**, który powołał się na pismo wystosowane przez Marszałka Cezarego Przybylskiego. Było ono odpowiedzią na argumenty zawarte w protokole z poprzedniego posiedzenia Prezydium WRDS WD z dnia 9.05.2018 r. Wyjaśnił, że uwagi członków WRDS WD do tego projektu mają nie do końca merytoryczny aspekt począwszy od procedury prac. Nie możemy powiedzieć, że Sejmik się myli, ustalając harmonogram prac nad SRWD. Urząd mieści się w harmonogramie, który jest załącznikiem do uchwały sejmiku z ub. r. Debata publiczna i możliwości wnoszenia uwag do projektu SRWD były na forum Komitetu Monitorującego, w którym uczestniczą także partnerzy społeczni. Dyskusje odbywały się z udziałem ekspertów – przede wszystkim ze środowisk uczelnianych. Urząd starał

się uwzględnić uzasadnione propozycje, a praca nad projektem ma charakter ciągły – począwszy od dyskusji w subregionach, gdzie odbyły się 4 spotkania, gdzie można było zgłaszać postulaty kierunkowe do tego dokumentu, potem formalnie konsultacje w marcu, obecnie można zgłaszać uwagi do projektu oddziaływanie na środowisko wraz z projektem SRWD. Pod koniec czerwca projekt zostanie przekazany do konsultacji do Sejmiku WD. Co do braku konkretnych przedsięwzięć zapisanych w projekcie (zgłaszane przez partnerów), braku dolnośląskości można traktować też na korzyść dokumentu. W Strategii 2012-2010 znalazły się 204 tzw. przedsięwzięcia strategiczne i po analizie z 2016 roku pojawił się problem nawet ze sposobem identyfikacji przedsięwzięć. To jest to wyzwanie, które urząd chciał pokonać formułując plan wykonawczy i dokumenty programowe realizacyjne. Zresztą dokumenty realizujące strategię już są, to jest Dolnośląska Strategia Innowacji, która funkcjonuje i jest monitorowana. Program „Dolny Śląsk Zielona Dolina”, który też określa sposób działania dla SRWD. Istnieją także inne dokumenty strategiczne. Został zrobiony audyt, który ma być podstawą do tego, jakie dokumenty realizujące strategię czy wspomagające proces realizacji celów strategicznych powinny zostać, ponieważ jest nadmiar tych dokumentów. Dyrektor **Dynak** podkreślił, iż uważa, że w odpowiedni sposób umożliwiono składanie uwag do SRWD. Dodał, że inną sprawą jest zainteresowanie tym dokumentem. On nie będzie decydował o rozwoju województwa, na to składa się wiele działań konkretnych – projektowych, lobbing jeśli chodzi o wsparcie finansowe. Możliwości, jakie będą, jeśli chodzi o środki europejskie, będą określone prawd. w ciągu najbliższych miesięcy, choć nie jest to pewne, bo trwają dyskusje o sposobie wydatkowania pieniędzy UE. **Zbigniew Dynak** podkreślił rolę WRDS WD w opiniowaniu dokumentów strategicznych, niemniej jednak dodał, że oczekiwaliby konstruktywnego wsparcia, niż prezentowania odczucia co do trybu i sensowności uchwalania tego dokumentu, który jest inny niż ma Sejmik Województwa. **Przemysław Malczewski** dodał, że zaletą tej strategii jest to, co partnerzy społeczni negocjują. Powiedział, że uczestniczył w spotkaniach z innymi województwami, gdzie wszystkie regiony wymieniają się sposobem podejścia, który daleko odbiega od wymaganego podejścia ustawowego, czyli zwiększenie liczby konsultacji i to zostało zrobione w odróżnieniu do poprzedniej Strategii, wychodząc z konsultacjami na poziom gmin, mieszkańców. Nie ma na razie zrozumienia, co to tak naprawdę jest strategia i chcąc zachować najważniejszy walor strategii, tzn., żeby była dokumentem długookresowym, stawiającym ramy zarządzania w tak dynamicznym okresie, trzeba było zrezygnować z tych konkretnych przedsięwzięć. Jego zdaniem, porażką poprzedniej strategii było zejście do poziomu określenia konkretnych inwestycji, które następnie w programach realizacyjnych zaczęło się rozjeżdżać. Poprzednia strategii przez to straciła siłę dokumentu długookresowego. Przez to urząd i jednostki realizujące realizują zupełnie inne działania od tych zapisanych w strategii. **Przemysław Malczewski** podkreślił, że to jest walor obecnego projektu strategii (brak uszczegółowienia). Wynika to też z wymiany informacji pomiędzy regionami – ten kierunek, gdzie stwarza się ramy tak, aby programy realizacyjne miały mniejszą dynamikę zmian, czy to program budowy dróg czy programy społeczne – mają większą dynamikę, bardziej odpowiadają na potrzeby - dużo szybciej, natomiast zmiana strategii jest długotrwałym procesem. Dodał, że projektodawcy chcieli uniknąć

formułowania na wzór strategii odpowiedzialnego rozwoju, która jest mocno roszczeniowa i obecnie jest problem z realizacją tych założeń. Bardzo ambitne cele do roku 2020 z perspektywą 2030 – nigdy w kraju nie udało się, by jednocześnie zainwestować w aż tak wiele przedsięwzięć. Dodał, iż myśli, że ta strategia będzie zredukowana na poziomie programów sektorowych, które właśnie się tworzą. Jednocześnie urząd chciał stworzyć na tyle elastyczną strategię, by nowe finansowanie polityki spójności wpisywało się w kryteria, które chce określić w programie wykonawczym, żeby za chwilę nie trzeba było robić nowej strategii, ponieważ wytyczne KE idą w zupełnie innym kierunku. **Marek Woron** odniósł się do stwierdzenia, że partnerom społecznym zarzuca się, że odnoszą się do szczegółów, co osobiście odrzuca, gdyż partnerzy mają świadomość, czym jest strategia, bo w biznesie i działalności społecznej - budowanie strategii jest codziennością. Powiedział, że partnerzy mówią o obszarach, a nie o konkretach. Przykładowo: ekologia, tu nie ma mowy o konkretach. W 2011 r. zostało wypromowane działanie dot. ekologicznej żywności. Dziś okazało się, że stanowi ono niewielki procent udziału w innowacji. Uważa, że jest jednak ważny i powinien być uwzględniony w strategii, należy jednak znaleźć narzędzia wspierania takiego działania.

4. **Kazimierz Kimso** otworzył dyskusję. **Marek Woron** jako przewodniczący Zespołu ds. polityki regionalnej przytoczył pismo członka Zespołu, Marka Rakowicza, które było odpowiedzią na pismo Marszałka Cezarego Przybylskiego. Było ono konsultowane z innymi członkami Zespołu. **Załącznik nr 1**. **Marek Woron** podkreślił, że strategia jest ważnym dokumentem i zastanawia się, czy jest odpowiedzią na oczekiwania mieszkańców Dolnego Śląska i czy możliwości konsultacji zostały do końca wyczerpane. **Zbigniew Dynak** uważa, że możliwości uczestniczenia w konsultacjach zostały maksymalnie wyczerpane. Do urzędu zostało wysłanych czterysta kilkadziesiąt propozycji konkretnych przedsięwzięć. One znalazły się w tych działaniach strategicznych, na które są rozpisane te cele operacyjne, co więcej – SRWD jest terytorialnie zorientowana – cele wpisane odpowiednio do identyfikacji potrzeb i wyzwań szczególnie tych obszarów funkcjonalnych, które są wydzielone, przewiduje, że ten instrument ZIT-owy, który będzie inspirował, będzie wspierany w przyszłej polityce spójności. **Zbigniew Dynak** powiedział, że najpoważniejszym zarzutem sformułowanym w piśmie zespołu jest niezgodność z prawem. Jeśli rzeczywiście istnieją argumenty formalno-prawne, które mogą powodować, że wojewoda uchyli uchwaloną strategię, to warto się nad tym pochylić, tym się zajmą prawnicy w urzędzie. Natomiast, jego zdaniem, nie jest to przesłana do wyrażenia negatywnej opinii w sprawie SRWD całej Rady. **Zbigniew Dynak** co do kwestii możliwości konsultacji podkreślił, że będzie można nadal zgłaszać uwagi – nawet podczas posiedzeń komisji sejmikowych i Sejmiku. Podkreślił też, że na razie w strategii udało się uniknąć wprowadzania do niej konkretnych przedsięwzięć, bo jest taka tendencja, że każdy chciałby sobie zagwarantować konkretne przedsięwzięcie zarówno jako algorytm podziału, kryteria podziału pieniędzy zapisać w samej strategii. Jeśli taka będzie wola, to można to zrobić. Np. Wrocław uważa, że jest dyskryminowany w tym dokumencie z stosunku do reszty województwa. Urząd uważa, że jest za wcześnie, żeby taką decyzję podjąć. Plan wykonawczy nie występuje w prawie polskim, bo nie czegoś takiego. Zdaniem Dyr. **Dynaka** to daje też czas na dłuższą dyskusję na temat tego, co

jest najbardziej potrzebne. Ten dokument z uwagi na zachowanie jego długotrwałości wydaje się mieć najlepszą formę. **Marcin Kowalski** odnosząc się do wcześniejszych wypowiedzi, wyraził wątpliwość, czy zaprezentowane w SRWD podejście do diagnozy jest słuszne. Np. wpisywanie na sztywno pewnych rozwiązań wspierających np. firmy wysokiego wzrostu, a dane pokazują, że 4 proc. firm skorzystało z tego typu preferencji. Zatem problem może być w tym, że jeśli nie powstanie silny mechanizm koordynacji, to, o co zabiegali partnerzy i zostało wpisane w projekcie pisma przew. WRDS WD, czyli żeby partnerzy mieli wpływ na monitoring i plany wykonawcze do strategii, bo widać, że z jednej strony samorządowcy chcą wpisać jak najwięcej swoich pomysłów, zapominając o tym, że za kilka lat zmieni się otoczenie prawno-regulacyjne, bo np. zmieni się rząd. Strategia pod tym kątem będzie zmieniana. Bardzo ważną kwestią jest to, aby te działania, które chce przyjąć ZW Doln. są trudne do zrealizowania. Czasami pomysły, które wpisują samorządowcy i liderzy lokalnych społeczności nie są realizowane, bo brakuje środków albo zmieniają się przepisy prawa powodujące np. że gminy mają mniejsze dochody. Jeśli strona społeczna będzie podtrzymywać swoje stanowisko, to będziemy wnioskować, aby przy tworzeniu planu realizacyjnego większy wpływ mieli partnerzy społeczni. Jak dodał, obecnie powstaje drugi dokument strategiczny Sudety 2030, są prowadzone już rozmowy w Brukseli, być może powstanie innym model inicjatyw na południu województwa, samorządowcy tworzą swoje inicjatywy. W kolejnych latach – kwestie koordynacji, monitoringu strategii, aby partnerzy społeczni na wcześniejszym etapie mogli uczestniczyć w tworzeniu tego dokumentu. **Marek Woron** powiedział, że jeśli są gremia, które są zainteresowane włączaniem się do prac nad Strategią, to urząd powinien je zapraszać. **Kazimierz Kimso** podkreślił, że WRDS WD jest uprawnionym ustawowo organem, z którym konsultowana jest Strategia, a musi upominać się o swoje prawa. **Przemysław Malczewski** wrócił do diagnozy w Strategii i powiedział, że diagnoza znalazła się w tej Strategii (mimo iż sam jest zwolennikiem niewłączania diagnozy do Strategii, bo ona zaciemnia obraz), gdyż wymagała tego strona społeczna, bo urząd chciał zrobić bardzo skrótowy wyciąg wniosków SWOT. Bazując na raporcie społ. - gosp., który był bardzo detaliczny, równoległe powstał raport z poprzedniej strategii, z którego wynikało, iż nie został w pełni zrealizowany, stąd m.in. decyzja o tworzeniu nowej Strategii. W toku konsultacji najczęściej uwag było do części diagnostycznej, aby ją rozszerzyć. Podkreślił jednak wyraźnie, że celem urzędu jest wdrożenie tej Strategii. Jeśli ZW będzie miał na tyle odwagi, by zdyscyplinować urząd do wdrażania. Priorytety takie jak innowacje, niska emisja, elektromobilność są najistotniejsze. Także rozwój kolei aglomeracyjnej w miastach kosztem pomysłów drogowych. Dalej mówi się, że budowa dróg jest najistotniejszym elementem rozwoju, a nie mówi się o szerokopasmowym internecie w górach. Dodał, że podczas rozmów konsultacyjnych w samorządach padały pytania, czy są one przygotowane na okres finansowania po 2020 roku. Nie było refleksji na ten temat. Podobnie wygląda sytuacja w zawiązywanych porozumieniach międzygminnych. W planach rozwojowych są podawane źródła finansowania: RPO 2014-2020 na budowę dróg, trochę społecznych: budowa żłobków, przedszkoli etc. Nie ma słowa o wspólnym finansowaniu przedsięwzięć. Podobnie z ZIT-ami – największym sukcesem jest zawiązanie porozumienia, ale realizacja i efekty są dalekie od oczekiwanych. Nie ma myślenia

aglomeracyjnego. **Kazimierz Kimso** spytał, czy strony są stanie, biorąc pod uwagę rozbieżne opinie, spotkać się jeszcze raz, czy jest na to czas, by dojść do konsensusu. Przemysław Malczewski spytał, czy WRDS WD rozważał wydanie opinii pozytywnej, ale z uwagami. **Kazimierz Kimso** powiedział, że Rada stara się doprowadzić do sytuacji, by wydać jednoznaczną opinię. **Andrzej Otręba** spytał, kiedy Sejmik ma głosować nad przyjęciem Strategii. **Zbigniew Dynak** powiedział, że prawdopodobnie we wrześniu. Do 22 czerwca urząd ma mieć projekt oceny ex ante. Na początku lipca projekt powinien trafić do Sejmiku do I czytania. Ostatecznie czas jest do września. **Zbigniew Dynak** powiedział, że dobrze byłoby zrobić spotkanie z Zespołem ds. polityki regionalnej pod koniec czerwca. **Marek Woron** w związku z tym powiedział, że trzeba zawiesić przyjmowanie opinii w tej sprawie. **Przemysław Malczewski** powiedział, że urząd przekaze WRDS WD projekt z naniesionymi przez ZW poprawkami. **Andrzej Otręba** powiedział, żeby na tym etapie nie przyjmować opinii. Zaproponował, aby zanim projekt trafi do I czytania, się spotkać, ale też zrobić spotkanie po I czytaniu Sejmiku, dlatego że tam też mogą pojawić się uwagi. Dodał również, że gdyby konsultacje projektu Strategii rozpocząć od spotkań WRDS WD, to być może sytuacja dziś byłaby zupełnie inna. Podkreślił, że WRDS WD w procesie konsultacji bierze pod uwagę rozwój całego województwa i jest zdecydowanie strategicznym partnerem dla UMWD. I to urząd powinien zabiegać o uzyskanie pozytywnej opinii. **Andrzej Kalisz** dodał, że w piśmie od p. Rakowicza zaniepokoiły go kwestie prawne, które należy wyjaśnić, bo partnerzy się nie podpiszą pod takim stwierdzeniem. Ustalono, że ze strony UMWD wyjdzie inicjatywa zorganizowania spotkania Zespołu ds. polityki regionalnej. **Marcin Kowalski** poprosił, aby na spotkanie w sprawie Strategii zaprosić Marka Obrębalskiego, przewodniczącego Komisji ds. Gospodarczych Sejmiku. Sekretarz WRDS WD potwierdziła, że Pan Obrębalski był zapraszany, ale ze względu na inne zobowiązania nie mógł uczestniczyć.

5. **Andrzej Otręba** zrelacjonował posiedzenie Zespołu ds. rozwoju dialogu społecznego w sprawie konfliktu w Kolejach Dolnośląskich, o które to spotkanie wnioskował na posiedzeniu Prezydium w dniu 9 maja br. Powiedział, że to spotkanie, które odbyło się 28 maja br. pokazało, że w tej firmie dialog społeczny nie najlepiej funkcjonuje. Na tym spotkaniu zostały wyjaśnione nieporozumienia, a potwierdziło się, że w firmie jest 6 związków zawodowych i są równi i równiejsi. Pan Marszałek Michalak, który wcześniej nie miał zamiaru się spotkać w tej sprawie, teraz obiecał, że w KD będzie interweniował. Zobowiązał się też do ułatwiania kontaktu w przyszłości. **Kazimierz Kimso**, który jest też przew. Zespołu ds. rozwoju dialogu społecznego, podziękował Andrzejowi Otrębie za prowadzenie tamtego posiedzenia. Powiedział, że ustalono, iż strony się spotkają i będą kontynuować rozmowę rozpoczętą na posiedzeniu. Oceniał, że cel spotkania został osiągnięty. Dodał, że Rada została też przeproszona za obcesowe pismo, które otrzymała od prezesa, a sugerujące, że to są działania polityczne. (w posiedzeniu zespołu uczestniczył wiceprezes Pacamaj).
6. **Kazimierz Kimso** wrócił do dyskusji nad projektem Strategii. **Krzysztof Kisielewski** zaproponował, aby na pismo Pana Marszałka oficjalnie odpowiedzieć. Propozycję tę odrzucono, uznając, że pismo przedstawione przez **Marka Worona** jest wystarczającą odpowiedzią i będzie występować jako załącznik do protokołu. **Kazimierz Kimso**

podsumowując dyskusję nad projektem Strategii, podziękował Kanclerzowi za przygotowanie zagadnienia. **Marcin Kowalski** uzupełnił, że partnerzy społeczni powinni dyskutować nad merytorycznymi zagadnieniami, które powinny być uwzględnione w Strategii i udziału partnerów społecznych w jej tworzeniu na różnych etapach. **Kazimierz Kimso** powiedział, że ramach Zespołu ds. polityki regionalnej te kwestie powinny być rozważane. Dodał, że w momencie, kiedy WRDS WD dostanie dokument do konsultacji, partnerzy społeczni, aby wzmocnić działania Zespołu, powinni wytypować dodatkowe osoby do pracy merytorycznej.

7. Kwestię Strategii odroczone, w sprawie posiedzeń zespołów nie podjęto decyzji z uwagi na brak obecności Wojewody Dolnośląskiego, przewodniczącego Zespołu ds. ochrony zdrowia i polityki społecznej.
8. W wolnych wnioskach sekretarz poinformowała zebranych o postępach w organizacji szkolenia dla członków WRDS WD.
9. **Kazimierz Kimso** zaproponował członkom Prezydium zwrócenie się z pismem do Marszałka Województwa w sprawie wynagrodzenia sekretarz. Członkowie Prezydium zaakceptowali propozycję.
10. Przewodniczący zakończył posiedzenie.

Protokół sporządziła:
Aldona Andrulowicz
sekretarz WRDS WD

Zatwierdził:
Kazimierz Kimso
Przewodniczący WRDS WD